

Poranek

Zwiastun obecności Chrystusa



Magazyn Poranek

Październik 2025

Spis treści

NAJWAŻNIEJSZE WYDARZENIA PORANKA	2
PEWNOŚĆ ZMARTWYSTANIA	2
MIĘDZYNARODOWE BADANIA BIBLII	19
PROROK BOŻY ZAGROŻONY	19
ZŁO NA ZIEMI	23
OBIETNICA NOWEGO PRZYMIERZA	27
PRZEWIDZIANE ODRODZENIE	31
ŻYCIE CHRZEŚCIJAŃSKIE I DOKTRYNA	34
GEDEON, JEFTE I SAMSON	34

Śledźcie tekst w Biblii!

Pewność zmartwystania

„Ale Bóg pomógł mi do dnia dzisiejszego, więc stoję tutaj i świadczę zarówno przed małymi, jak i wielkimi. Nie mówię nic ponad to, co powiedzieli prorocy i Mojżesz, że Mesjasz będzie cierpiał i jako pierwszy zmartwychwstały przyniesie przesłanie światła swojemu ludowi i poganom”.

Dzieje Apostolskie 26:22,23

Pewność zmartwystania jest jednym z bardzo ważnych tematów w Biblii i tak powinno być, ponieważ w przeciwnym razie obietnice Boga nie miałyby żadnego znaczenia. Jednak aby zrozumieć, dlaczego musi nastąpić zmartwystanie, należy najpierw w pełni pojąć naturę śmierci. Biblia mówi nam, że śmierć jest stanem zapomnienia – nieistnienia (Księga Koheleta 9:5,6,10). Kiedy doskonały człowiek Adam zgrzeszył, poniósł karę za grzech, którą była śmierć (Rdz 2:17; Rz 5:12; 6:23). Stan śmierci został opisany przez Boga w następujący sposób: „W pocie więc oblicza twego

będziesz spożywał chleb, aż wrócisz do ziemi, z której zostałeś wzięty; bo jesteś prochem i w proch się obrócisz”. (Rdz 3:19). Nie było żadnej wzmianki o życiu pozagrobowym ani o „duszy” niepodlegającej śmierci.

Adam był skazany na wieczne nieistnienie, gdyby nie miłość i miłosierdzie Boga, które wyraziły się w życiu, śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa. Jego zmartwychwstanie było gwarancją, że Boży plan zmartwychwstania dla wszystkich stanie się rzeczywistością. Apostoł Paweł w swoim kazaniu na Areopagu powiedział, że Bóg „wyznaczył dzień, w którym będzie sądził świat w sprawiedliwości przez człowieka, którego ustanowił, o czym dał pewność wszystkim ludziom, wskrzeszając go z martwych”. Dzieje Apostolskie 17:31

Zmartwychwstanie Jezusa jest konieczne

W planie Bożym niezwykle ważne było, aby Jezus umarł jako okup za Adama, ale równie konieczne było, aby zmartwychwstał. Martwy Chrystus, czyli Mesjasz, nie byłby w stanie wypełnić cudownych obietnic zawartych w Słowie Bożym, takich jak te z Księgi Izajasza 9:6,7: „Albowiem Dziecię nam się narodziło, Syn nam został dany, a rząd będzie na

Jego ramieniu. Nazwą Go: Cudowny, Doradca, Bogiem Mocnym, Ojcem Wiecznym, Księciem Pokoju. Nie będzie końca wzrostowi Jego panowania i pokoju”. Uczniowie oczekiwali, że ta obietnica spełni się w czasie ziemskiej służby naszego Pana i dlatego byli tak zniechęceni i przygnębieni, gdy Jezus umarł na krzyżu. Nie rozumieli, że było to częścią planu Ojca Niebieskiego.

Pierwszego dnia tygodnia, trzeciego dnia po ukrzyżowaniu Jezusa, ukazał się On dwóm zniechęconym uczniom, którzy byli w drodze do Emaus (Łk 24:1,21). Myśleli, że jest obcym człowiekiem. Podczas rozmowy łagodnie zganił ich za to, że nie dostrzegli tej ważnej części planu Pana, mówiąc: „O głupi i leniwi w sercu, aby uwierzyć we wszystko, co powiedzieli prorocy! Czyż Chrystus nie musiał tego wycierpieć, aby wejść do swojej chwały? I zaczynając od Mojżesza i wszystkich proroków, wyjaśnił im we wszystkich Pismach to, co się do Niego odnosiło” (Łk 24:25-27). (Łk 24:25-27). W ciągu następnych czterdziestu dni uczniowie zaczęli akceptować i wierzyć w fakt, że Jezus zmartwychwstał, ale dopiero po Pięćdziesiątnicy, kiedy to Duch Święty zstąpił na nich, w pełni zrozumieli znaczenie zmartwystania w Bożym planie

pojednania. Świadczy o tym kazanie Piotra zapisane w Dziejach Apostolskich 2:14-36.

Słowo „zmartwystanie” nie występuje w Starym Testamencie, ale doktryna ta jest nauczana w wielu jasnych stwierdzeniach Pisma Świętego. W Księdze Hioba 14:13-15 czytamy: „Obyś mnie ukrył w grobie, abyś mnie zachował w tajemnicy, aż minie Twój gniew, abyś wyznaczył mi czas i pamiętał o mnie! ... Zawołasz, a ja Ci odpowiem; będziesz pragnął dzieła swoich rąk”. Prorok Izajasz napisał: „Twoi umarli ożyją, wraz z moim martwym ciałem powstaną. Obudźcie się i śpiewajcie, wy, którzy mieszkacie w prochu, bo wasza rosa jest jak rosa ziół, a ziemia wyrzuci umarłych” (Izajasz 26:19). Prorok Ozeasz napisał: „Wykupię ich z mocy grobu, odkupię ich od śmierci: O śmierci, będę twoją plagą; o grobie, będę twoim zniszczeniem”. Ozeasz 13:14

Obietnica dana Abrahamowi

Absolutna pewność zmartwystania została nam zilustrowana w wydarzeniu, które wymagało zmartwystania, aby boska obietnica miała znaczenie. Mowa tu o obietnicy Boga danej Abrahamowi, zapisanej w Księdze Rodzaju 22:15-18. Należy pamiętać, że Bóg obiecał Abrahamowi syna, który

miał się narodzić z Sary (Rdz 17:19). Abraham czekał wiele lat na spełnienie tej obietnicy, ponieważ to właśnie poprzez to potomstwo miały się spełnić wszystkie inne obietnice, które Bóg mu dał. Jednak relacja ta mówi nam, że kiedy Izaak był młodym mężczyzną, Bóg poprosił Abrahama, aby złożył swojego syna w ofierze całopalnej (Rdz 22:1-2). Wiara Abrahama w Boże obietnice była tak wielka, że wierzył, iż Bóg wzbudzi Izaaka z martwych, jeśli będzie to konieczne, aby je wypełnić.

Ta pewność znalazła wyraz w słowach Abrahama skierowanych do tych, którzy pozostali u podnóża góry, kiedy polecił młodym mężczyznom: „Zostańcie tutaj z osłem, a ja i chłopiec pójdziemy tam, aby oddać cześć Bogu, i wrócimy do was” (werset 5). Apostoł Paweł w Liście do Hebrajczyków 11:17-19 potwierdza tę myśl: „Przez wiarę Abraham, gdy został poddany próbie, złożył w ofierze Izaaka, a ten, który otrzymał obietnice, złożył w ofierze swego jedyne go syna, o którym powiedziano: W Izaaku będzie nazwane twoje potomstwo, licząc, że Bóg jest w stanie wzbudzić go nawet z martwych, skąd też go otrzymał w , jako symbol”. Zauważamy, że w tym obrazie Bóg był reprezentowany przez Abrahama, a Jezus przez Izaaka. Wszystkie obietnice Boga dla

świata skupiały się w Jezusie. Aby Jezus mógł wypełnić te obietnice, konieczne było, aby żył, poprzez zmartwychwstanie go z martwych.

Saduceusze nie wierzyli w zmartwychwstanie. Próbowali zastawić pułapkę na Jezusa, wymyślając absurdalną sytuację, w której jedna kobieta była żoną siedmiu zmarłych mężów. Pytanie skierowane do naszego Pana brzmiało: w królestwie czym żoną będzie ona? Jezus odpowiedział: „Błędzicie, nie znając Pisma ani mocy Bożej. W zmartwychwstaniu bowiem nie będą się żenić ani wychodzić za mąż, ale będą jak aniołowie Boży w niebie” (Mt 22:23-30). Jezus po prostu wskazał, że w królestwie nie będzie małżeństw, a zatem sytuacja wymyślona przez saduceuszy nie miała znaczenia. (Mateusz 22:23-30). Jezus po prostu wskazał, że w królestwie nie będzie małżeństw, a zatem sytuacja wymyślona przez saduceuszy nie miała znaczenia. Jednak Jezus dostrzegł okazję, aby wskazać błąd w doktrynie saduceuszy, mówiąc: „A co do zmartwychwstania umarłych, czy nie czytaliście tego, co wam zostało powiedziane przez Boga: Ja jestem Bogiem Abrahama, Bogiem Izaaka i Bogiem Jakuba? Bóg nie jest Bogiem umarłych, lecz żywych”. wersety 31,32; Księga Wyjścia 3:6

Saduceusze wiedzieli, że patriarchowie nie żyli od wieków, i zdawali sobie sprawę, że Jezus również o tym wie. Byli zmuszeni przyznać, że jeśli Bóg jest prawdziwy i godny zaufania, Abraham, Izaak i Jakub musieliby zostać przywrócenii do życia, aby mogli ponownie cieszyć się obiecany związek z Bogiem.

Prorok podobny do Mojżesza

W Księdze Powtórzonego Prawa 18:18,19 Mojżesz powtórzył słowa Boga dotyczące królestwa, które będzie funkcjonowało pod nowym pośrednikiem i nowym przymierzem. „Wzbudzę im proroka spośród ich braci, podobnego do ciebie, i włożę moje słowa w jego usta, a on będzie im mówił wszystko, co mu polecę. A stanie się, że każdy, kto nie będzie słuchał moich słów, które on będzie mówił w moim imieniu, poniesie za to odpowiedzialność”.

Apostoł Piotr w Dziejach Apostolskich 3:21-26 odnosi to proroctwo Mojżesza do królestwa, nazywając je „czasy restytucji/odnowienia wszystkich rzeczy” i stwierdzając, że o tym cudownym czasie mówił Bóg przez usta wszystkich swoich świętych proroków od początku świata.

Następnie przypomniał swoim słuchaczom o pierwotnym proroctwie Mojżesza zawartym w Księdze Proroctw (). To wspaniałe kazanie Piotra zostało wygłoszone na jednej z werand świątyni. Wśród słuchaczy byli kapitan świątyni i saduceusze. Kiedy Piotr zakończył swoje kazanie stwierdzeniem: „Wam najpierw Bóg, wzbudziwszy swojego Syna Jezusa, posłał go, aby was pobłogosławił, odwracając każdego z was od waszych nieprawości”, kapitan i saduceusze rozgniewali się. Byli rozgniewani, ponieważ Piotr twierdził, że Jezus został wzbudzony z martwych i że dzięki niemu wszyscy, którzy byli w grobach, zostaną wskrzeszeni, aby skorzystać z „czasów restytucji”. Relacja jest kontynuowana: „A gdy przemawiali do ludu, przyszli do nich kapłani, dowódca świątyni i saduceusze, niezadowoleni, że nauczają lud i głoszą przez Jezusa zmartwychwstanie”. Dzieje Apostolskie 4:1,2

Prorocze cechy Przymierza Prawa

W Piśmie Świętym czytamy, że wiele cech przymierza prawa danego narodowi izraelskiemu zapowiadało przyszłe wydarzenia (1 Koryntian 10:11; Hebrajczyków 10:1). Widzimy, że dotyczy to zwłaszcza dwudziestego trzeciego rozdziału Księgi Kapłańskiej, który był częścią prawa. W tym

rozdziale Pan dał Mojżeszowi instrukcje ne dotyczące świąt, które naród miał obchodzić. Czternastego dnia pierwszego miesiąca mieli zabić baranka paschalnego, a piętnastego mieli obchodzić Święto Przaśników, które miało trwać siedem dni (Wj 12:6; Kpł 23:5,6). Izraelici opuścili Egipt „piętnastego dnia pierwszego miesiąca, następnego dnia po Paschy” (Lb 33:3). Po przybyciu do swojej ziemi i zebraniu plonów zbożowych Pan polecił Mojżeszowi, aby odprawiali dodatkowy obrzęd (Lb 33:4). Czytamy: „Gdy wejdziecie do ziemi, którą wam daję, i będziecie zbierać plony zbożowe, będziecie obchodzić to święto przez trzydzieści dni” (Lb (Księga Liczb 33:3). Po przybyciu do swojej ziemi i zebraniu plonów zboża Pan polecił Mojżeszowi, aby wykonali dodatkowy obrzęd. Czytamy: „Gdy wejdziecie do ziemi, którą wam daję, i zbierzecie jej plony, przyniesiecie księdzu snop pierwocin waszego żniwa A on będzie machał snopem przed Panem, aby został przyjęty za was: następnego dnia po szabacie kapłan będzie nim machał” (Księga Kapłańska 23:10,11). „Szabat”, o którym tu mowa, był świętym zgromadzeniem, które oznaczało pierwszy dzień święta przaśników.

W ramach rytuału kapłan wychodził na pola, wybierał dojrzałe zboże, zbierał je w snop i wiązał w wiązkę. Następnie wracał i przed ołtarzem machał snopem przed Panem jako ofiarą z pierwszych owoców żniwa. Ten akt oznaczał początek żniw zbożowych, które miały trwać pięćdziesiąt dni. wersety 15,16

Ta cecha święta była cudownie prorocza w przypadku Jezusa. Jezus miał obowiązek doskonale przestrzegać szczegółów Prawa. Czternasty dzień miesiąca nisan rozpoczął się o zachodzie słońca, a nieco po północy Jezus został aresztowany w ogrodzie Getsemani i przekazany Kajfaszowi, a następnie Rzymianom (Mt 26:47-75; 27:1-26). Relacja Marka podaje, że został ukrzyżowany o trzeciej godzinie, około godziny 9:00 rano, wciąż czternastego dnia miesiąca nisan. Jezus wisiał na krzyżu do dziewiątej godziny, czyli około godziny 15:00, i wtedy umarł. (Ewangelia Marka 15:25-37). Tak więc Jezus umarł tego samego dnia, czternastego dnia miesiąca nisan według żydowskiego kalendarza, w którym zabijano baranki paschalne w Izraelu. Paweł potwierdza ten związek, mówiąc: „Chrystus, nasz Baranek Paschalny, został za nas ofiarowany”. 1 List do Koryntian 5:7

Ciało Jezusa zostało złożone w grobie przed zachodem słońca czternastego dnia miesiąca nisan (Łk 23:53-55). Ciało leżało w grobie przez cały następny dzień, od zachodu słońca do zachodu słońca, czyli przez szabat, czyli piętnasty dzień miesiąca nisan (werset 56). Następnie bardzo wcześnie rano – pierwszego dnia tygodnia, czyli szesnastego dnia miesiąca nisan – kobiety przyszły do grobowca i odkryły, że Jezus został wskrzeszony z martwych (Łk 24:1-6; Mk 16:1-6). W ten sposób Jezus stał się „pierwocinami” duchowych żniw i „pierwocinami tych, którzy zasnęli” w śmierci – to znaczy pierwocinami zmartwychwstania. (1 Koryntian 15:20). Możemy sobie wyobrazić żydowskiego kapłana wykonującego rytuał machania snopem przed Panem wczesnym rankiem szesnastego dnia miesiąca nisan, w tym samym czasie, gdy Jezus wypełniał Prawo, zmartwychwstając.

Szczegółowe świadectwo Pawła

W czasach apostoła Pawła, podobnie jak w naszych czasach, panował sceptycyzm co do zmartwychwstania. Aby się z tym zmierzyć, napisał piętnasty rozdział 1 Listu do Koryntian, aby pokazać, że obiecane zmartwychwstanie było istotną i integralną częścią

Bożego planu zbawienia. W pierwszych wersetach tego rozdziału Paweł przypomina kościołowi w Koryncie, że przesłanie, które im głosił, było ewangelią [greckie: dobra nowina], a najważniejszą częścią tego przesłania była śmierć i zmartwychwstanie Jezusa. „Przekazałem wam bowiem przede wszystkim to, co sam otrzymałem, że Chrystus umarł za nasze grzechy zgodnie z Pismem; że został pogrzebany i że trzeciego dnia zmartwychwstał zgodnie z Pismem” (1 List do Koryntian 15:3-4).

Następnie apostoł przedstawia zmartwychwstanie Jezusa jako fakt, ponieważ widzieli Go apostołowie, a potem ponad pięciuset braci, z których większość nadal żyła w czasie, gdy Paweł pisał swoje listy. W końcu zmartwychwstały Pan ukazał się samemu Pawłowi w drodze do Damaszku (wersety 5-8). W wersetach 12-19 Paweł pokazuje, że cała doktryna zmartwychwstania opiera się na zmartwychwstaniu Jezusa, a ponieważ On został wskrzeszony, wszyscy, którzy są w grobach, również zostaną wskrzeszeni z martwych. Gdyby Jezus nie został wskrzeszony, wszyscy – nawet Jego uczniowie i naśladowcy – nadal byłiby w swoich grzechach. Bo chociaż Jezus umarł, aby zająć miejsce Adama w śmierci, musiał on ponownie żyć, aby mógł stanąć przed obliczem

Boga i przedstawić wartość lub zasługę swojej ofiary okupu w rękach boskiej sprawiedliwości.

Apostoł kończy tę część swojej argumentacji, mówiąc: „Ale teraz Chrystus zmartwychwstał i stał się pierwociną tych, którzy zasnęli. Bo jak przez człowieka [Adama] przyszła śmierć, tak też przez człowieka [Jezus] przyszło zmartwychwstanie. Jak bowiem w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy będą ożywieni”, to znaczy wszyscy otrzymają możliwość, poprzez posłuszeństwo, uzyskania życia wiecznego. (wersety 20-22). Zmartwychwstanie nastąpi zgodnie z ustalonym planem, kontynuuje Paweł: „Każdy w odpowiedniej kolejności, najpierw Chrystus jako pierwociny, potem ci, którzy należą do Chrystusa w Jego obecności” (werset 23). Chrystus oznacza namaszczonego, a apostoł mówi, że namaszczeni naśladowcy Jezusa zostaną wskrzeszeni jako pierwsi. Jest to logiczne i rozsądne, ponieważ będą oni związani z Jezusem w królestwie jako królowie i kapłani (Mateusz 19:28,29; Objawienie 20:6). Następnie poddani królestwa, wszyscy, którzy są w grobach, wyjdą z grobów, aby mieli szansę na życie. Jan 5:28,29

Ciała cielesne i ciała duchowe

Następnie Paweł mówi: „Ale ktoś powie: Jak zmartwychwstają umarli i w jakim ciele przyjdą? ... To, co siejesz, nie siejesz tego ciała, które będzie, ale nagie ziarno, może pszenicy, a może innego zboża. Ale Bóg daje mu ciało, jak chce, a każdemu ziarnu swoje własne ciało. Nie każde ciało jest takie samo: jest ciało ludzkie, ciało bestia, ciało rybne i ciało ptasie. Są też ciała niebieskie i ciała ziemskie: ale chwała niebieska jest inna, a chwała ziemska inna. Jest chwała słońca, inna chwała księżyca, a jeszcze inna chwała gwiazd: bo jedna gwiazda różni się od drugiej chwałą. Tak samo jest z zmartwychwstaniem umarłych. Jest zasiane w zepsuciu, jest wzbudzone w niepsuciu; jest zasiane w hańbie, jest wzbudzone w chwale; jest zasiane w słabości, jest wzbudzone w mocy; jest zasiane ciałem naturalnym, jest wzbudzone ciałem duchowym. Jest ciało naturalne, jest też ciało duchowe

W tym stwierdzeniu apostoła Pawła użyto kilku ilustracji, z których wszystkie wskazują na fakt, że w zmartwychwstaniu będzie więcej niż jeden rodzaj ciała, a mianowicie ciała z ciała i ciała duch. Rodzaj ciała, jakie będzie miała każda osoba, zależy od tego, co zostało zasiane w śmierci. „To”, o czym apostoł mówi

w wersecie trzydziestym ósmym, to osobowość lub charakter, jaki dana osoba rozwija w tym życiu. Zdecydowana większość ludzkości będzie miała charakter najlepiej dostosowany do życia tutaj, na ziemi. Dlatego też będą mieli ciała z krwi i kości. W królestwie ziemia będzie wspaniałym miejscem do życia, a ci, którzy osiągną życie wieczne tutaj, na ziemi, będą wiecznie chwalić Boga za Jego łaskę i błogosławieństwa.

Jednak w obecnym czasie, od Pięćdziesiątnicy, niektórzy dowiedzieli się o wyższym przeznaczeniu życia, które stało się możliwe dzięki krwi Jezusa. Odpowiadając na wezwanie, aby podążać Jego śladami, są zaproszeni do przemiany swoich umysłów i uczuć z rzeczy ziemskich na rzeczy duchowe. (Rzymian 12:1,2; Kolosan 3:1-3). Ci ludzie, w trakcie swojej chrześcijańskiej wędrówki, przemieniają swoje umysły poprzez studiowanie Słowa Bożego. Stosując jego zasady w swoim życiu do tego stopnia, że rozwijają duchowy umysł, który jest charakterem, jaki zasiewają w śmierci, otrzymują oni duchowe ciało w zmartwystaniu.

Apostoł kończy swoje wyjaśnienie zmartwystania stwierdzeniem, że ci, którzy zmartwystają do natury

duchowej, otrzymują nieśmiertelność. „To bowiem, co jest śmiertelne, musi przyoblec się w nieśmiertelność, a to, co jest śmiertelne, musi przyoblec się w nieśmiertelność. A gdy to, co jest śmiertelne, przyoblecze się w nieśmiertelność, i to, co jest śmiertelne, przyoblecze się w nieśmiertelność, wtedy spełni się słowo napisane: „Pochłonięła śmierć w zwycięstwie”. (1 Koryntian 15:53,54). Myślą przewodnią tego tekstu jest to, że kiedy dzieło obecnego wieku zostanie zakończone i wszyscy, którzy mają stać się istotami boskiej natury, zostaną wskrzeszeni, wtedy spełni się proroctwo z Księgi Izajasza 25:6-10, które Paweł częściowo zacytował (). Jest to proroctwo dotyczące królestwa i błogosławieństw, które spłyną na ludzkość, kiedy zostanie ona przywrócona z prochu ziemi w zmartwychwstanie.

„On [Bóg] pochłonie śmierć w zwycięstwie, a Pan Bóg otrze łzy z wszystkich twarzy i usunie zniewagę swojego ludu z całej ziemi, bo Pan tak powiedział. I będzie powiedziane w owym dniu: Oto nasz Bóg, na którego czekaliśmy, i On nas zbawi; to jest Pan, na którego czekaliśmy, będziemy się radować i cieszyć z Jego zbawienia.” (Izajasz 25:8,9). Radujmy się więc pewnością zmartwychwstania, o którym mówili

prorocy, Jezus i wierni apostołowie. Chwała Bogu za to zrozumienie!

Międzynarodowe badania Biblii

Lekcja na 5 października

Prorok Boży zagrożony

***Werset kluczowy: „Poprawcie więc swoje drogi i swoje uczynki i słuchajcie głosu Pana, waszego Boga, a Pan odwróci od was zło, które zapowiedział”.
Jeremiasz 26:13***

***Wybrane fragmenty Pisma Świętego:
Jeremiasz 1:6-10; 26:8-15***

Wyrażenie „mówić prawdę władzy” zyskało na znaczeniu w ruchu na rzecz praw obywatelskich i ruchu antywojennym w połowie XX wieku. Jednak koncepcja, którą obejmuje, zachęcająca jednostki do wypowiadania się przeciwko władzy, nawet jeśli może to być trudne lub ryzykowne, istnieje od tysięcy lat. Koncepcja ta znajduje się nawet w Biblii, być może nigdzie nie jest ona wyraźniejsza niż w odpowiedzi Jezusa skierowanej do Poncjusza Piłata, który miał władzę skazać Go na śmierć. W odpowiedzi na pytanie Piłata skierowane do Jezusa:

„Czy jesteś królem Żydów?”, Jezus odpowiedział: „Moje królestwo nie jest z tego świata: gdyby moje królestwo było z tego świata, to moi słudzy walczyliby, abym nie został wydany Żydom, ale teraz moje królestwo nie jest stąd. Piłat rzekł więc do niego: „A więc jesteś królem?”. Jezus odpowiedział: „Ty sam mówisz, że jestem królem. Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie”. Ewangelia Jana 18:33, 36, 37

Dzisiejsza lekcja przedstawia kolejny przykład „mówienia prawdy władzy” znaleziony w życiu proroka Jeremiasza. Powołany do bycia prorokiem w młodym wieku, Jehowa zapewnił Jeremiasza, że rzeczywiście będzie prorokował ludowi Judy, mimo że nazywano go młodzieńcem. Pan powiedział: „Nie mów: Jestem dzieckiem, bo do kogokolwiek cię pošlę, pójdziesz, a cokolwiek ci każę, będziesz mówił. ... Oto kładę moje słowa w twoich ustach: oto dzisiaj ustanawiam cię nad narodami i nad królestwami, aby wrywać, burzyć, niszczyć i obalać, budować i sadzić”. Jeremiasz 1:7,9,10

W całej Biblii znajdujemy wzorzec odrzucania przez Izrael, a w niektórych przypadkach zabijania proroków wysłanych przez Jehowę. Przesłania

wzywające do pokuty, ostrzegające przed boskim sądem, demaskujące hipokryzję i fałszywą sprawiedliwość oraz sprzeczności popularnych wierzeń i działań były wystarczającą prowokacją dla ludzi, aby grozić wybranym przez Jehowę posłańcom.

Kiedy Jeremiasz prorokował przeciwko Jerozolimie i świątyni Izraela, „wtedy kapłani i prorocy przemówili do książąt i do całego ludu, mówiąc: Ten człowiek zasługuje na śmierć, ponieważ prorokował przeciwko temu miastu, jak słyszeliście na własne uszy”. Jeremiasz odpowiedział: „Zróbcie ze mną, co uznacie za stosowne. Wiedźcie jednak na pewno, że jeśli mnie zabijecie, sprowadzicie niewinną krew na siebie i na to miasto. ... Niemniej jednak Achikam, syn Szafana, poparł Jeremiasza, więc nie został on wydany ludowi, aby go zabić”. Jeremiasz 26:11,14,15,24

Niech przykład misji Jeremiasza, polegającej na „mówieniu prawdy władzy”, będzie dla każdego z nas zachętą do pewnego głoszenia ewangelii, nawet jeśli nie wydaje się to popularne. Nasze przesłanie zostało przekazane osobiście przez Jezusa: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, chrzcząc je w imię Ojca i Syna, i ducha świętego, ucząc je

przestrzegać wszystkiego, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata”. Ewangelia Mateusza 28:19,20

Zło na ziemi

***Werset kluczowy: „To im nakazałem, mówiąc:
Słuchajcie mojego głosu, a będę waszym
Bogiem, a wy będziecie moim ludem; i chodźcie
wszystkimi drogami, które wam nakazałem, aby
wam się dobrze powodziło”.
Jeremiasz 7:23***

***Wybrane fragmenty Pisma Świętego:
Jeremiasz 7:1-11, 21-23***

Przykazanie zawarte w naszym wersecie kluczowym jest krótkim powtórzeniem tych, które znajdują się w Księdze Wyjścia 19:5, Księdze Kapłańskiej 26:3-12 i Księdze Powtórzonego Prawa 5:33. Jeśli Izraelici będą przestrzegać przykazań Jahwe, będą żyć i prosperować w ziemi, którą otrzymali. Było to prawdą nawet po podziale Izraela na plemiona północne Izraela i plemiona południowe Judy. Posłuszeństwo zawsze było najważniejszym wymogiem przymierza między Bogiem a Jego wybranym ludem, a nie składanie ofiar. Po ponownym popadnięciu w bałwochwalstwo lud Judy szukał bezpieczeństwa

przed sądem Jehowy, przychodząc do świątyni i składając ofiary.

W dzisiejszym fragmencie Pisma Świętego czytamy słowa Jehowy wypowiedziane ustami Jeremiasza, które stwierdzają, że posłuszeństwo jest ważniejsze od ofiar w świątyni: „Słuchajcie słowa Pana, wszyscy mieszkańcy Judy, którzy przechodzicie przez te bramy, aby oddawać cześć Panu. Tak mówi Pan Zastępów, Bóg Izraela: Poprawcie swoje drogi i swoje postępowanie, a pozwolę wam mieszkać w tym miejscu. Nie ufajcie zwodniczym słowom i nie mówcie: To jest świątynia Pana, świątynia Pana, świątynia Pana! Jeśli naprawdę poprawicie swoje postępowanie i swoje czyny i będziecie postępować sprawiedliwie wobec siebie nawzajem, jeśli nie będziecie uciskać cudzoziemców, sierot i wdów i nie będziecie przelewać niewinnej krwi w tym miejscu, i jeśli nie będziecie podążać za innymi bogami, szkodząc sobie samym, wtedy pozwolę wam mieszkać w tym miejscu, w ziemi, którą dałem waszym przodkom na wieki. Ale patrzcie, ufajcie zwodniczym słowom, które są bezwartościowe. Czy będziecie kraść i mordować, popełniać cudzołóstwo i krzywoprzysięstwo, palić kadzidło Baalowi i podążać za innymi bogami, których nie znacie, a

potem przyjdziecie i staniecie przede mną w tym domu, który nosi moje Imię, i powiecie: „Jesteśmy bezpieczni – bezpieczni, aby robić wszystkie te ohydne rzeczy”? Czy ten dom, który nosi moje Imię, stał się dla was jaskinią zbójców? Ale ja obserwowałem! – oświadcza Pan”. Jeremiasz 7:2-11

Te mocne słowa pokazują, że żadne praktyki religijne ani ofiary w świątyni nie przyniosą korzyści, jeśli Juda nie poprawi swoich złych dróg. Nikt nie może twierdzić, że jest zainteresowany darmowym zbawieniem, praktykując znany grzech lub żyjąc w zaniedbaniu uznanego obowiązku. To było zło w królestwie Judy, przeciwko któremu wypowiadał się Jeremiasz. Myśleli, że świątynia, którą zbeczczę, będzie ich ochroną, głosząc: „To jest świątynia Pana!”.

To ostrzeżenie przed domaganiem się łaski Bożej bez posłuszeństwa Jego Słowu jest dziś tak samo prawdziwe, jak w czasach Jeremiasza. Nie możemy przez sześć dni w tygodniu żyć w nieposłuszeństwie, a potem w szabat domagać się zbawienia w kościele, twierdząc, że Chrystus jest tam, aby nas zbawić. „Czy mamy trwać w grzechu, aby łaska była obfita? Niech Bóg broni” – powiedział Paweł. (Rzymian 6:1,2). Krzyż Chrystusa, wraz z szczerymi wysiłkami,

aby być posłusznym, stanowią najskuteczniejsze lekarstwo na takie trujące uczucia. Syn Boży oddał się za nasze grzechy, aby pokazać doskonałość boskiego prawa, ale także zło grzechu. (Rzymian 7:13). Niech nigdy nie pozwala nam myśleć, że możemy postępować niegodziwie bez konsekwencji.

Obietnica nowego przymierza

***Werset kluczowy: „Oto przymierze, które zawrę z domem Izraela po tych dniach, mówi Pan: Włożę moje prawo w ich wnętrza i wypiszę je na ich sercach; i będę ich Bogiem, a oni będą moim ludem”.
Jeremiasz 31:33***

***Wybrane fragmenty Pisma Świętego:
Jeremiasz 31:27-34***

Po wyzwoleniu z niewoli egipskiej Bóg obiecał Izraelowi, że będzie on „wyjątkowym skarbem... ponad wszystkie narody”, „królestwem kapłanów i świętym narodem”, jeśli będzie słuchał Jego głosu i przestrzegał Jego przymierza (Księga Wyjścia 19:5,6). Po usłyszeniu tych słów „cały lud odpowiedział zgodnie: «Wszystko, co Pan powiedział, uczynimy»”. A Mojżesz przekazał słowa ludu Panu” (werset 8).

Pomimo obietnicy posłuszeństwa przymierzu, lud Izraela wielokrotnie łamał swoją przysięgę. W wyniku ich nieposłuszeństwa, w naszej lekcji Jeremiasz

mówi zarówno do domu Izraela, jak i Judy o Nowym Przymierzu, które zostanie zawarte w przyszłości. (Jeremiasz 31:31). Przymierze to będzie lepsze od pierwszego, ponieważ Bóg zapisze je w sercach ludu, a nie na kamiennych tablicach. Apostoł Paweł wyjaśnia cel pierwotnego przymierza – „prawo” nie miało zapewnić zbawienia, ale było tymczasowym środkiem mającym na celu doprowadzenie ludzi do ostatecznego zbawienia poprzez wiarę w Jezusa Chrystusa.

Czy zatem prawo jest sprzeczne z obietnicami Boga? Z pewnością nie! Gdyby bowiem zostało dane prawo, które mogłoby dać życie, to sprawiedliwość rzeczywiście pochodziłaby z prawa. Ale Pismo uwięziło wszystko pod grzechem, aby obietnica przez wiarę w Jezusa Chrystusa mogła być dana tym, którzy wierzą. Zanim przyszła wiara, byliśmy uwięzieni pod prawem, uwięzieni aż do objawienia się przyszłej wiary. Tak więc prawo było naszym opiekunem aż do przyjścia Chrystusa, abyśmy mogli być usprawiedliwieni przez wiarę”. Galacjan 3:21-24

To Nowe Przymierze, o którym prorokował Jeremiasz, będzie wymagało pośrednika, który pogodzi Boga z Izraelem po rozłamie

spowodowanym nieposłuszeństwem. Mojżesz był pośrednikiem pierwotnego przymierza, ale Bóg dał swojego jedynego syna, Jezusa, aby był lepszym pośrednikiem tego nowego i lepszego przymierza. (Księga Powtórzonego Prawa 18:15-19; Dzieje Apostolskie 3:22,23; 1 List do Tymoteusza 2:5). Nowe Przymierze zostanie najpierw zawarte z Izraelem, ale ostatecznie obejmie całą ludzkość podczas tysiącletniego królestwa Chrystusa. (Objawienie 22:17; 20:6). Będzie ono wymagało posłuszeństwa od każdej osoby, która zechce skorzystać z oferty życia zawartej w Nowym Przymierzu.

W obecnym czasie Bóg wzywa lud, aby stał się oblubienicą Chrystusa w celu błogosławienia wszystkich ludzi w królestwie mesjańskim. „Z łaski bowiem jesteście zbawieni. I Bóg wzbudził nas wraz z Chrystusem i posadził nas wraz z Nim w niebiańskich sferach w Chrystusie Jezusie, aby w przyszłych wiekach okazać niezrównane bogactwo swojej łaski, wyrażonej w swojej dobroci wobec nas w Chrystusie Jezusie”. (Efezjan 2:5-7). Rozwój klasy kościelnej nie odbywa się w ramach Nowego Przymierza z pomocą pośrednika. Apostoł Jan mówi nam raczej: „Mamy adwokata [pocieszyciela lub

pomocnika, a nie pośrednika] u Ojca, Jezusa Chrystusa, sprawiedliwego”. 1 Jana 2:1

Bądźmy wierni naszej nadziei, że dzięki Nowemu Przymierzu przywrócimy całą ludzkość do harmonii z Ojcem Niebieskim . Objawienie 21:1-5

Przewidziane odrodzenie

Werset kluczowy: „W miastach górskich, w miastach dolinowych, w miastach południowych, w ziemi Beniamina, w okolicach Jerozolimy i w miastach Judy stada znów będą przechodzić pod rękami tego, który je liczy, mówi Pan”.

Jeremiasz 33:13

***Wybrane fragmenty Pisma Świętego:
Jeremiasz 33:1-13***

Dzisiejszy kluczowy werset odnosi się do relacji Jehowy z narodem izraelskim, Jego wybranym ludem. Izrael ślubował pozostać posłusznym przymierzu praw i nakazów w zamian za boską opiekę i błogosławieństwo. Bóg troszczył się o nich tak, jak pasterz troszczy się o swoje stado. Dawid napisał: „Pan jest moim pasterzem. Daje mi wszystko, czego potrzebuję”. (Psalm 23:1). Prorok Izajasz głosi tę samą relację między Stwórcą a Jego wybranym ludem: „On troszczy się o swoje stado jak pasterz. Gromadzi jagnięta w swoich ramionach.

Nosi je blisko swojego serca. Delikatnie prowadzi te, które mają małe dzieci”. Izajasz 40:11

Problemy Izraela często wynikały z egocentryzmu pasterzy wyznaczonych przez Boga: „Na moje życie, mówi Wszechwładny Pan, porzuciliście moje stado i pozostawiliście je na pastwę dzikich zwierząt. Chociaż byliście moimi pasterzami, nie szukaliście moich owiec, gdy się zgubiły. Troszczyliście się o siebie, a owce pozostawiliście głodować”. Ezechiel 34:8

Jednak nie wszyscy pasterze Izraela ignorowali polecenia Jehowy. Wielu proroków wiernie głosiło ludowi, że pewnego dnia Bóg pošle pasterza, który przywróci Izraelowi jego miejsce wśród wszystkich narodów. „Wtedy ustanowię nad nimi jednego pasterza, który będzie ich paść, władcę podobnego do mojego sługi Dawida; będzie ich paść i będzie ich pasterzem”. Ezechiel 34:23

Wierni Izraelici, którzy zwracali uwagę na posłańców Boga, wiedzieli, że Dawid był zapowiedzią nadejścia Mesjasza. Maria, matka Jezusa, szybko zrozumiała, gdy pojawił się przed nią anioł z wiadomością, że urodzi wyjątkowe dziecko: „Poczniesz i porodzisz syna, któremu nadasz imię Jezus. Będzie on wielki i

będzie nazwany Synem Najwyższeg . Pan Bóg da mu tron jego ojca Dawida”. Łk 1, 31-32

Słowo „mówi” w naszym wersecie kluczowym oznacza liczyć. Przesłanie Jeremiasza jest takie, że Izrael, mimo że bardzo zgrzeszył, ponownie zostanie zaliczony do owiec Jehowy. Paweł stwierdza, że ewangelia jest „najpierw dla Żydów, a potem dla Greków [pogan]”. (Rzymian 1:16). Ten werseł, wraz z innymi, takimi jak Dzieje Apostolskie 13:46 i Rzymian 11:25,26, podkreśla fakt, że Boży plan zbawienia zakłada priorytetowe traktowanie narodu żydowskiego, ponieważ to oni byli pierwszymi odbiorcami boskich obietnic i przymierza. Nie byli oni jednak owcami Jezusa, o których mówił w 10 rozdziale Ewangelii Jana.

Odpowiadając na ich pytanie, czy jest Mesjaszem, Jezus powiedział: „Powiedziałem wam, ale nie wierzycie. Dzieła, które wykonuję w imieniu mojego Ojca, świadczą o mnie, ale wy nie wierzycie, ponieważ nie jesteście moimi owcami. Moje owce słuchają mojego głosu, znam je, a one idą za mną. Daję im życie wieczne i nigdy nie zginą, i nikt nie wyrwie ich z mojej ręki. Ojciec mój, który mi je dał, jest większy od wszystkich i nikt nie może ich wyrwać z ręki mojego Ojca”. Ewangelia Jana 10:24-29

Gedeon, Jefte i Samson

***„Gdy Pan wzbudzał sędziów, Pan był z sędzią i wybawiał ich z rąk ich wrogów przez wszystkie dni sędziiego”.
Sędziowie 2:18***

Przez kilka stuleci po śmierci Jozuego w Izraelu nie istniały żadne określone ustalenia rządowe. Zapisy wskazują, że w tym czasie każdy robił to, co wydawało mu się „słuszne w jego własnych oczach”. (Księga Liczb 33:52-56; Księga Sędziów 21:25). W większości przypadków tendencja ta zmierzała w kierunku nieprawości i czczenia fałszywych bogów. Jako karę za ich złe postępowanie Bóg pozwolił, aby Izraelici byli uciskani przez swoich wrogów, których nie wygnali całkowicie z ziemi Kanaan, jak im nakazał. (Księga Sędziów 2:13-15). „Niemniej jednak Pan wzbudził sędziów, którzy wybawili ich z rąk tych, którzy ich gnębili” (werset 16). W tym artykule z serii „ ” przyjrzymy się życiu trzech wiernych sędziów – Gedeona, Jeftego i Samsona.

Gedeon był piątym sędzią Izraela. Kiedy po raz pierwszy pojawia się w Biblii, odwiedza go anioł, gdy Gedeon młócił „pszenicę przy tłoczni, aby ukryć ją przed Midianitami”, którzy przez siedem lat uciskali Izrael. Anioł powiedział do Gedeona: „Pan jest z tobą, mężu waleczny”. (Sędziowie 6:11,12). Odpowiedź Gedeona nie była zbyt entuzjastyczna. Trudno mu było zrozumieć, jak w tej sytuacji można powiedzieć, że Pan jest z nim, a właściwie z jakimkolwiek Izraelitą. Zapytał anioła: „Jeśli Pan jest z nami, to dlaczego spotkało nas to wszystko? Gdzie są wszystkie cuda, o których opowiadali nam nasi ojcowie, mówiąc: Czyż Pan nie wywiódł nas z Egiptu? Teraz jednak Pan nas opuścił i wydał w ręce Midianitów”. werset 13

Odpowiedź ta niekoniecznie oznacza, że Gedeon wątpił w zapewnienia anioła, ale być może był to po prostu sposób na uzyskanie dodatkowych informacji. Gedeon rozumował, że skoro Bóg dokonał cudów w przeszłości, aby wybawić swój lud, powinien być w stanie uczynić to ponownie, i chciał mieć pewność, że tak właśnie będzie. Pan odpowiedział Gedeonowi przez anioła: „Idź z tą swoją mocą i wybaw Izraela z rąk Midianitów. Czyż nie posłałem cię?”. To zapewnienie nie przekonało Gedeona, ponieważ odpowiedział: „Jak mogę wybawić Izraela? Oto moja

rodzina jest uboga w Manasse, a ja jestem najmniejszy w domu mojego ojca”. wersety 14,15

Gedeon wykazuje tu charakterystyczną pokorę, którą cechowali się wszyscy, których Pan wykorzystał w swojej służbie. Jego rodzina była uboga i najwyraźniej okoliczności sprawiły, że Gedeon czuł się mało ważny w rodzinie, stąd jego zaskoczenie i wahanie, gdy Pan wskazał go jako wybawiciela swojego ludu. Bóg uspokoił tego pokornego człowieka, mówiąc mu: „Z pewnością będę z tobą, a ty pokonasz Midianitów jak jeden mąż” (Sędziowie 6:16). Kiedy Pan zapewnił go: „Z pewnością będę z tobą”, nawet najpokorniejsi i najśłabsi ludzie stają się dzielni i odważni, jeśli mają wiarę w Niego, ale wiara Gedeona wymagała wzmocnienia. Nie wątpił w Pana, ale chciał mieć pewność, że to Bóg Izraela komunikuje się z nim, więc ponownie odpowiedział: „Jeśli znalazłem łaskę w Twoich oczach, to pokaż mi znak, że to naprawdę Ty do mnie mówisz” (werset 17).

Wtedy Gedeon poprosił anioła Pańskiego, aby nie odchodził, „dopóki nie przyjdę do ciebie, nie przyniosę mojego daru i nie położę go przed tobą”. Posłaniec obiecał pozostać. „Gedeon wszedł do

środką i przygotował kozła [młodego kozła] oraz praśne placki z efy mąki; mięso włożył do kosza, a bulion do garnka, i zaniósł mu to pod dębem, i złożył ofiarę” (wersety 18, 19). Wtedy posłaniec Boży rzekł do Gedeona: „Weź mięso i praśniki, połóż je na tej skale i wylej bulion”. A on tak uczynił. Wtedy anioł Pański wyciągnął koniec laski, którą miał w ręku, i dotknął mięsa oraz praśnych placków, a z kamienia wzbił się ogień i strawił mięso oraz praśne placki. Następnie anioł Pański zniknął z jego oczu” (wersety 20, 21).

Anioł Pański ukazał się Gedeonowi w ludzkiej postaci. Cudowne objawienie boskiej mocy i nagłe zniknięcie niebiańskiego posłańca uświadomiły Gedeonowi, z kim rozmawiał. Wtedy rzekł: „Biada mi, Panie Boże! Widziałem bowiem anioła Pańskiego twarzą w twarz”. A Pan rzekł do niego: „Pokój tobie, nie bój się, nie umrzesz”. wersety 22,23

Zniszczenie kultu Baala

Teraz, gdy Gedeon miał pewność, że Pan mu błogosławi, był gotowy do podjęcia zadania wyzwolenia Izraelitów spod panowania Midianitów. Niezbędnym przygotowaniem do tego było zniszczenie kultu Baala w kraju. Była to ciężka próba

dla Gedeona, ponieważ jego własny ojciec ustanowił ołtarz dla tego pogańskiego kultu.

Anioł Pański rzekł do niego: „Weź młodego byka swojego ojca, drugiego byka siedmioletniego, i zburz ołtarz Baala, który ma twój ojciec, i wyrąb gaj [święte drzewa używane w kulcie bożków], który się przy nim znajduje. Zbuduj ołtarz Panu, Bogu swemu, na szczycie tej skały, w wyznaczonym miejscu, weź drugiego cielca i złóż ofiarę całopalną z drewna z gaju, który wyciąłeś”. Sędziowie 6:25,26

Gedeon wykonał te polecenia. Skorzystał z pomocy dziesięciu swoich sług „i uczynił tak, jak mu Pan polecił”. Wykonując polecenie w nocy, obawiał się reakcji rodziny swojego ojca i uznał, że najlepiej będzie wykonać zadanie, zanim się o nim dowiedzą. Gedeon nie lekceważył gwałtownej reakcji wyznawców Baala i Aszery (). Kiedy „mężczyźni z miasta” dowiedzieli się o tym, co się stało, i że to Gedeon jest za to odpowiedzialny, zażądali jego śmierci. Wersety 27-30

Wystosowali to żądanie do ojca Gedeona, Joasza. Jednak Joasz, mimo że to on ustanowił ołtarz Baala i gaj, które zniszczył jego syn, odpowiedział tym, którzy domagali się śmierci Gedeona: „Czy będziecie

bronić Baala? Czy go ocalicie? Kto będzie go bronił, niech zostanie skazany na śmierć jeszcze przed świtem. Jeśli jest bogiem, niech sam się broni, ponieważ ktoś zburzył jego ołtarz”. Sędziowie 6:31

Joasz był najwyraźniej pod wrażeniem faktu, że Baal nie był w stanie zapobiec zniszczeniu swojego ołtarza. Mądrze skłaniał się ku Gedeonowi, a jego zaufanie do Boga Izraela rośnie. „Tego dnia” Joasz nazwał swojego syna „Jerubbaalem [hebrajski: niech Baal walczy], mówiąc: Niech Baal walczy przeciwko niemu, ponieważ zburzył jego ołtarz”. werset 32

Zgromadzona armia

Natychmiast wybuchł kryzys. Zapis mówi, że „wtedy wszyscy Midianici, Amalekici i synowie wschodu zebrali się razem, przeszli i rozbili obóz w dolinie Jezreel. Ale Duch Pański zstąpił na Gedeona”. Zatrąbił w trąbę, a ludzie z domu jego ojca zebrali się wokół niego. Wysłał też posłańców „do wszystkich Manasses, którzy również zebrali się za nim, i wysłał posłańców do Asera, Zabulona i Neftalego, a oni przyszli na spotkanie” (wersety 33-35). Sprawy potoczyły się szybko i Gedeon wkrótce znalazł się w otoczeniu armii gotowej podążać za jego przywództwem w ataku na wrogów Izraela. Dla

kogoś, kto był uważany za najmniejszego w domu ojca, musiało to być dość przytłaczające wydarzenie i nic dziwnego, że Gedeon czuł potrzebę dalszego zapewnienia od Pana.

„Gedeon rzekł do Boga: Jeśli chcesz ocalić Izrael moją ręką, jak powiedziałeś, oto położę runo wełniane na podłodze; a jeśli rosa spadnie tylko na runo, a cała ziemia wokół niego pozostanie sucha, wtedy będę wiedział, że ocalisz Izrael moją ręką, jak powiedziałeś” (wersety 36, 37). Pan był cierpliwy wobec Gedeona i spełnił jego prośbę. Następnego ranka, kiedy Gedeon sprawdził runo, było ono całkowicie przemoczone i zawierało, jak podaje zapis, „miskę pełną wody”, podczas gdy ziemia wokół niego była sucha. Powinno to być bardzo przekonujące, ale Gedeon nadal nie był w pełni zadowolony. Aby się upewnić, odwrócił warunki, prosząc Pana w drugim teście, aby runo pozostało suche, a rosa spadła na otaczającą ziemię.

Gedeon zdawał sobie sprawę, że prosi o wiele, i powiedział do Boga: „Nie gniewaj się na mnie, a powiem tylko ten jeden raz”. Ponownie Pan spełnił prośbę Gedeona, „bo tylko runo pozostało suche, a na całej ziemi była rosa” (wersety 39, 40). Należy

pamiętać, że Gedeon żył w okresie historii Izraela, kiedy naród popadł w bałwochwalstwo i przez lata był uciskane przez swoich wrogów. Nie miał on prawie żadnego osobistego doświadczenia ani obserwacji, na których mógłby oprzeć swoją wiarę w Pana. Podobnie jak Mojżesz po czterdziestu latach spędzonych w Midian, Gedeon potrzebował różnych dowodów, że został powołany, aby wyzwolić swój lud.

To właśnie ten brak pewności siebie umożliwił Panu tak cudowne wykorzystanie Gedeona. Jednak Pan chciał, aby nauczył się on jeszcze jednej lekcji, a mianowicie, że nie powinien polegać na sile liczebnej. Bóg powiedział mu, że armia, którą zgromadził, jest zdecydowanie zbyt liczna. „Lud, który jest z tobą, jest zbyt liczny, abym wydał Midianitów w ich ręce, aby Izraelici nie chępli się przede mną, mówiąc: Moja ręka mnie ocaliła”. Sędziowie 7:2

Pierwotna liczebność armii ochotniczej, która oddała się do dyspozycji Gedeona, wynosiła trzydzieści dwa tysiące. Zgodnie z poleceniem Pana, Gedeon powiedział swoim ludziom, że każdy, kto się boi, powinien wrócić do domu. „Wróciło dwadzieścia dwa tysiące ludzi, a pozostało dziesięć tysięcy” (werset

3). Wtedy Pan rzekł do Gedeona: „Wciąż jest ich zbyt wielu. Zabierz ich nad wodę, a tam ich dla ciebie przerzedzę. Jeśli powiem: «Ten pójdzie z tobą», ten pójdzie, a jeśli powiem: «Ten nie pójdzie z tobą», ten nie pójdzie” (werset 4).

Test był prosty. Oddziel tych, którzy piją wodę językiem, jak pies, od tych, którzy klękają, aby pić”. Tylko trzystu z dziesięciu tysięcy piło wodę, „kładąc rękę na usta”, dzięki czemu mogli czujnie obserwować, jak piją. Tych trzystu miało stanowić całą armię, którą Gedeon miał poprowadzić przeciwko Midianitom. wersety 5-7

Dalsze wzmocnienie

Ogromna armia wrogów Izraela rozbiła obóz w dolinie Jezreel. Bez wątpienia Gedeon potrzebował dodatkowego zapewnienia, że tak potężna siła zbrojna może zostać pokonana przez zaledwie trzystu mężczyzn. „Tej samej nocy” Pan polecił Gedeonowi, aby zabrał ze sobą swojego sługę Fura i udał się do obozu Midianitów, „a usłyszysz, co mówią”. Pan powiedział mu, że to, co usłyszysz, doda mu odwagi do przeprowadzenia późniejszego ataku. wersety 9-11

Wizyta w obozie Midianitów odbyła się nocą i nie została zauważona przez strażników. „Gedeon przybył w momencie, gdy jeden z mężczyzn opowiadał przyjacielowi swój sen. Mówił: „Śniło mi się...”. Okrągły bochenek chleba jęczmiennego wtoczył się do obozu Midianitów. Uderzył w namiot z taką siłą, że namiot przewrócił się i zawalił”. Jego przyjaciel odpowiedział: „To nie może być nic innego jak miecz Gedeona, syna Joasza, Izraelity. Bóg wydał Midianitów i cały obóz w jego ręce” (wersety 13, 14). Podśluchana relacja z tego snu i jego interpretacja dały Gedeonowi pewność, której potrzebował, że niewielka grupa trzystu ludzi, którą Bóg wybrał na jego armię, może rzeczywiście pokonać Midianitów. Wracając do swoich żołnierzy, powiedział: „Wstańcie i ruszajcie na pole bitwy (), bo Pan wydał w wasze ręce wojsko Midianitów” (werset 15).

Trzystu żołnierzy Gideona nie otrzymało żadnej broni, ale teraz każdy z nich dostał trąbkę, gliniany dzban i lampę lub pochodnię, którą należało umieścić w dzbanie. Wątpliwe jest, aby jakakolwiek inna armia w historii ludzkości była tak wyposażona. Chociaż zapis tego nie potwierdza, nie ma wątpliwości, że metoda walki i plan ataku Gideona były kierowane przez Pana. Wyposażając ich w broń,

Gedeon podzielił swoje wojsko na trzy grupy i rozmieścił je po bokach wzgórz otaczających obóz Midianitów w dolinie poniżej. Gedeon zajął miejsce w jednej z małych grup. Sędziowie 7:16

Poleciał wszystkim, aby robili to samo, co on. Kiedy zadmie w trąbę, oni mają zadać w swoje. Jednocześnie mieli rozbić dzbany, w których ukrywali pochodnie. Następnie mieli krzyczeć: „Miecz Pana i Gedeona” (wersety 17, 18). Midianita, który wcześniej zinterpretował sen swojego towarzysza, powiedział: „To nie może być nic innego jak miecz Gedeona”. Prawdopodobnie wielu Midianitów słyszało o tym śnie i jego interpretacji, więc kiedy usłyszeli okrzyk trzystu „”, z pewnością pomyśleli, że sen się spełnia.

Najwyraźniej strategia Gedeona była bardziej złożona, niż się wydawało na pierwszy rzut oka. Choć jego armia była niewielka, rozmieścił ją w taki sposób, aby praktycznie otoczyć obóz Midianitów. Zwykle tylko dowódcy armii trąbili na trąbach i nieśli pochodnie, a gdy Midianici usłyszeli trzysta trąb i zobaczyli trzysta migoczących pochodni otaczających ich ze wszystkich stron, z pewnością odnieśli wrażenie, że zostali zaatakowani przez

potężną armię. Dzisiaj taką strategię moglibyśmy nazwać „wojną psychologiczną”.

Kiedy trzystu ludzi zadmuchało w trąby, rozbiło dzbany, podniosło pochodnie i krzyknęło „miecz Pana i Gedeona”, strach i panika ogarnęły szeregi wroga. „Pan skierował miecze wszystkich ludzi przeciwko swoim towarzyszom, nawet w całym obozie” (wersety 19-22). Gdy Midianici zaatakowali się nawzajem, uciekli. Izraelici ruszyli w pościg, ostatecznie pojmując i zabijając ich książąt i królów (Sędziowie 7:23-25; 8:1-21). Zwycięstwo Izraela było całkowite.

Gedeon jest jednym z najpokorniejszych, a jednocześnie najzdolniejszych mężów stanu w Biblii. Kiedy anioł Pański po raz pierwszy przemówił do niego, wyjaśnił, że jest najmniejszy w domu swego ojca, i zachował ten duch pokory. Słyszał, jak Midianici używali wyrażenia „miecz Gedeona”, ale kiedy polecił swojej małej armii używać go jako okrzyku bojowego, dodał imię Boga i umieścił je na pierwszym miejscu: „miecz Pana i Gedeona”.

Kiedy jego zwycięstwa były już kompletne, „mężowie izraelscy rzekli do Gedeona: Panuj nad nami, ty i syn twój, i syn syna twego, bo wyzwoliłeś nas z ręki Midianitów”. Jednak i tutaj ponownie ujawniła się

pokora Gedeona i jego właściwa perspektywa. Odpowiedział na tę prośbę, mówiąc: „Nie będę panował nad wami, ani mój syn nie będzie panował nad wami: Pan będzie panował nad wami” (Sędziowie 8:22,23). W ten sposób ten wierny sędzia Izraela ponownie postawił Pana przed swoim ludem, podkreślając, że tylko poprzez posłuszeństwo wobec Niego mogą oni oczekiwać, że pozostaną wolni i będą prosperować.

Skutki przykładu Gedeona i jego wiernego sędziowania trwały tylko tak długo, jak długo żył. „Gdy tylko Gedeon umarł, (...) synowie Izraela ponownie zboczyli z drogi i oddali się bałwochwalstwu, czcząc Baala i Baal-Berita jako swoich bogów. Synowie Izraela nie pamiętali Pana, swojego Boga, który wyzwolił ich z rąk wszystkich ich wrogów ze wszystkich stron. Nie okazali też łaskowości domowi Jerubbaala, czyli Gedeona, zgodnie z całą dobrocią, jaką okazał Izraelowi”. Sędziowie 8:33-35

Jefte i jego córka

Po śmierci Gedeona i niegodziwości jego syna Abimelecha Pan powołał szereg sędziów, aby

kierowali sprawami Izraela, ale niewiele lub nic nie wiadomo o nich, aż dochodzimy do Jeftego, syna Gileada. Jefte jest przedstawiony jako mężny wojownik, ale został wykluczony przez swoich braci, ponieważ był synem „obcej kobiety” i „uciekł od swoich braci i zamieszkał w ziemi Tob”. Sędziowie 11:1-3

Umiejętności Jeftego jako przywódcy i wojskowego były najwyraźniej doceniane nawet przez tych, którzy uważali się za społecznie lepszych. Kiedy Izrael został dotkliwie uciskane przez Ammonitów, starsi poszukiwali Jeftego i prosili go o pomoc, obiecując mu przywództwo nad narodem po pokonaniu Ammonitów. Jefte niechętnie zgodził się i odniósł zwycięstwo, podobnie jak inni generałowie wojskowi, którzy wcześniej cieszyli się błogosławieństwem Pana. wersety 4-32

Jednak imię Jeftego jest widoczne w świętych zapisach nie ze względu na jego umiejętności wojskowe, ale z powodu ślubowania, które złożył Panu w oczekiwaniu na zwycięstwo, które zostanie mu dane dzięki boskiej pomocy. Ślubowanie brzmiało, że cokolwiek pierwsze wyjdzie z jego domu, gdy wróci z bitwy, zostanie ofiarowane Panu w ofierze. wersety 30,31

Kiedy Jefte wrócił z bitwy, jako pierwsza wyszła mu na spotkanie jego młoda córka, jedyne dziecko. Relacja mówi: „Gdy ją ujrzał, rozdarł swoje szaty i rzekł: Biada mi, córko moja! Całkowicie mnie zniszczyłaś! Sprowadziłaś na mnie nieszczęście! Składając ślubowanie Panu, nie mogę się z niego wycofać”. Wersety 34, 35

Wśród izraelskiej szlachty złożenie ślubowania przed Panem było sprawą bardzo poważną. Salomon napisał, że lepiej nie składać ślubowania, niż złożyć je i nie dotrzymać (Księga Koheleta 5:4,5). Jefte podzielał ten pogląd i chociaż jego ślubowanie okazało się znacznie bardziej kosztowne, niż się spodziewał (), nie widział możliwości zmiany podjętego zobowiązania. Jego córka nie zbuntowała się. Rozumiała sytuację i poprosiła tylko o dwa miesiące, podczas których, jak podaje zapis, „będę mogła chodzić po górach i opłakiwać swoją dziewictwo wraz z moimi towarzyszkami”. Jefte spełnił tę prośbę. Po upływie dwóch miesięcy „wróciła do swojego ojca, który postąpił z nią zgodnie ze swoją przysięgą, a ona nie poznała mężczyzny”. Sędziowie 11:36-39

Powszechnie przyjmuje się, że Jefte rzeczywiście złożył swoją córkę w ofierze, tak jak składa się w ofierze cielę lub kozę. Rzeczywiście, pobieżna lektura biblijnego opisu potwierdza ten pogląd. Jednak tłumaczenie wersetu 40 w niektórych przekładach Biblii wydaje się sugerować coś innego. Wyjaśnia ono, że córki Izraela co roku udawały się „rozmawiać z córką Jeftego z Gileadu przez cztery dni w roku”.

Jak wyjaśnia wers 39, stało się to „zwyczajem w Izraelu”. Córka Jeftego musiała pozostać przy życiu, inaczej kobiety izraelskie nie mogłyby rozmawiać z nią co roku. Po dokładniejszym przeanalizowaniu zapisu staje się oczywiste, że w rzeczywistości chodziło o , że dziewczyna pozostała dziewicą przez całe życie, co z punktu widzenia Izraelitów było ogromną ofiarą, o którą poprosił ją ojciec.

Myśl ta wynika jasno z zapisu. Kiedy Jefte wyjaśnił swojej córce swoje stanowisko, a ona poprosiła o dwa miesiące zwłoki, nie prosiła o te dwa miesiące, aby przygotować się na śmierć, jak wyjaśniają niektórzy komentatorzy, ale aby opłakiwać swoją dziewictwo. (Sędziowie 11:37). Kiedy wróciła, a jej ojciec „postąpił z nią zgodnie z przysięgą, którą złożył”, wyjaśniono, że „nie знаła mężczyzny”. Jefte

był człowiekiem prowadzonym przez „Ducha Pańskiego” (werset 29). Jako taki nie złożyłby ślubowania, że złoży swoją córkę w ofierze, ponieważ było to zabronione przez prawo Mojżeszowe. Księga Powtórzonego Prawa 12:29-31

Po zwycięstwie nad Ammonitami Jefte uznał za konieczne stłumienie buntu Efraimczyków w Izraelu. Ich bunt wynikał głównie z faktu, że twierdzili, iż Jefte nie poprosił ich o pomoc w podboju Ammonitów. Ich twierdzenie nie było prawdziwe, a Jefte z powodzeniem stłumił ich bunt. Nie ma żadnych innych zapisów dotyczących życia Jeftego — wiadomo tylko, że jego okres sprawowania urzędu sędziego trwał sześć lat, a potem zmarł. Księga Sędziów 12:1-7

Samson, mocarz

Po śmierci Jeftego wielu innych sędziów służyło narodowi izraelskiemu, ale są oni jedynie wspomniani w zapisach. Kolejnym sędzią, któremu poświęcono więcej uwagi, jest Samson, syn Manoacha. Został on powołany na sędziego, ponieważ, podobnie jak w poprzednich przypadkach, „synowie Izraela ponownie czynili zło w oczach

Pana”. W ramach kary „Pan wydał ich w ręce Filistynów na czterdzieści lat”. Sędziowie 13:1

Matka Samsona była bezpłodna, ale pojawił się anioł i oznajmił jej, że urodzi syna. Jej mąż, Manoach, nie był obecny, gdy to się stało, i modlił się, aby również mógł ujrzeć tego gościa, który nie został jeszcze rozpoznany jako anioł. Prośba ta została spełniona i podczas rozmowy z aniołem Manoach złożył w ofierze kozłą na skale, a gdy płonęło, anioł wzniósł się nad nimi w płomieniu. Wtedy zrozumieli, że odwiedził ich anioł, który przekonał ich o wielkim znaczeniu dla Izraela syna, który się im urodzi. Będzie on, jak wyjaśnił anioł, tym, który „zacznie wyzwalać Izrael z rąk Filistynów”. wersety 2-24

Zgodnie z poleceniem Pana, od dzieciństwa głowa Samsona nie była golona, ponieważ jego rodzice zostali poinstruowani, że ma on być nazirejczykiem przez całe życie. Zgodnie z prawem żydowskim, zapisanym w Księdze Liczb 6:1-21, nazirejczyk był osobą oddzieloną od ludu i poświęconą wyłącznie służbie Panu, albo przez określony czas, albo przez całe życie. Jedną z zewnętrznych cech charakterystycznych nazirejczyka były nieobcięte włosy.

Samson znany jest ze swojej wielkiej siły. Jednocześnie jednak, zgodnie ze standardami Nowego Testamentu, jego życie osobiste nie zasługuje na pochwałę. Niemniej jednak w głębi serca był on ewidentnie lojalny wobec Boga, tak że w Liście do Hebrajczyków wymieniony jest jako jeden ze starożytnych bohaterów wiary, podobnie jak Gedeon i Jefte, o których była już mowa. List do Hebrajczyków 11:32

Chociaż Samson był żonaty, jakiś czas później poznał i „pokochał kobietę... imieniem Delila” (Sędziowie 16:4). Pod naciskiem Delili wyjawił jej, że sekret jego siły tkwi w jego włosach (wersety 15-17). Nie powinniśmy jednak wnioskować z tego, że istniał jakiś tajemniczy sposób, w jaki siła przepływała z jego włosów do ciała (). Wydaje się, że chodziło o to, że dopóki zachowywał włosy, symbol oddania Bogu, Pan dawał mu moc do dokonywania wielkich czynów siłowych, o których mowa w przekazach dotyczących jego osoby.

Poznawszy sekret dotyczący włosów Samsona, Delila skorzystała z okazji, gdy ten spał, i kazała mężczyźnie obciąć mu włosy. Prawdopodobnie Pan nie pozwoliłby na to, gdyby Samson nie złamał

swojej przysięgi oddania Bogu, flirtując z Delilą. Po utracie włosów Pan wycofał swoje wsparcie, a Filistyni pojмали Samsona, wydłubali mu oczy i wrzucili do więzienia (wersety 19-21).

Ponieważ Samson, dzięki sile, którą dał mu Pan, tak długo dręczył Filistynów, ci cieszyli się, że teraz mają go pod kontrolą. Aby mieć pewność, że nie ucieknie, skrupowali go miedzianymi kajdanami. Aby uczcić zwycięstwo nad potężnym Samsonem, władcy Filistynów zebrali się, aby złożyć ofiary swojemu bogu, Dagonowi. wersety 23,24

Zgromadzenie to odbyło się w ich pogańskiej świątyni i było to wielkie zgromadzenie. „Dom był pełen mężczyzn i kobiet; byli tam wszyscy książęta filistyńscy; a na dachu było około trzech tysięcy mężczyzn i kobiet, którzy patrzyli, jak Samson się bawi” (wersety 25-27). Cóż za upokorzenie dla potężnego Samsona!

Sytuacja wkrótce uległa zmianie. Na ratunek przysłała wiara Samsona. Jego włosy zaczęły ponownie rosnąć i poprosił Pana, aby ponownie mu pomógł, aby mógł zemścić się na Filistynach. Relacja z tego, co nastąpiło później, jest dobrze znana. Oparł się między dwoma filarami podtrzymującymi dach budynku, rozsunął je, „a dom

runął na panów i na wszystkich ludzi, którzy w nim byli. Tak więc liczba zabitych przez niego w chwili śmierci była większa niż liczba zabitych przez niego za życia” (wersety 22, 28-30).

Również w tym przypadku musimy założyć, że to specjalna siła dana przez Pana zburzyła świątynię Filistynów. Wszystkie wyczyny siłowe Samsona były tak samo cudowne, jak zburzenie murów Jerycha czy rozstąpienie Morza Czerwonego. Dlaczego Pan postanowił objawić swoją siłę poprzez człowieka, nie możemy wiedzieć, poza tym, że pomaga to zilustrować, iż nasz Bóg nie jest w żaden sposób ograniczony w metodach, które może stosować, aby osiągnąć swoje cele.

Przyszli sędziowie

Chrystus i jego wierni naśladowcy w obecnym wieku będą sędziami w przyszłym czasie sądu (Dz 17:31; 1 Kor 6:2). Tak jak Izrael znalazł się w niewoli swoich wrogów z powodu nieposłuszeństwa boskiemu prawu, tak cały świat jest teraz w niewoli grzechu i śmierci — zarówno Żydzi, jak i poganie. Jednak w odpowiednim czasie Bóg powoła tych sędziów, którzy zostali wcześniej przygotowani do tej wielkiej

odpowiedzialności, i dzięki nim wszyscy chętni i posłuszni ludzie zostaną wybawieni od śmierci. To wspaniała perspektywa!